

W pierwszym półfinale PP ZAKSA pewnie pokonała Trefl 3:0. Gdańszczanie stawiali opór w dwóch pierwszych partiach, które przegrali do 23 i 21. W trzecim secie nie byli już w stanie przeciwstawić się zespołowi z Kędzierzyna-Koźła, który wygrał go do 16. W ten sposób ZAKSA bez straty seta doszła do finału PP. Mecz ten oglądało więcej osób niż w piątek, ale kompletu w hali Orbita we Wrocławiu nie było.



Na każdy półfinał trzeba było mieć osobne bilety, które do tanich się nie zaliczały. Najtańsze kosztowały po 40 zł za mecz.

Na meczu tym stawiało się więcej niż dzień wcześniej fanów Zaksy, którzy byli głośni i dobrze

zorganizowani. Mieli kilka bębnow i sporo flag.

Była też grupa kibiców Trefla, których nie było dzień wcześniej na meczu z Czarnymi. Była to kilkuosobowa grupa. Prowadzili doping, ale nie mieli szans przebić się z nim.

Pod koniec meczu na boisku pojawił się młody przyjmujący Zaksy, Kamil Semeniuk, z którym po spotkaniu porozmawiałem. Wywiad ten można przeczytać na tej stronie i na przegladligowy.com.

{morfeo 161}

www.facebook.com/mojewielkiemecz

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}